

Dni Lenińskie w Krakowie

21 bm. o godz. 14.30 w Nowej Hucie spotkanie pod pomnikiem Lenina

W 112 rocznicę urodzin W. I. Lenina obchodzone będą w Krakowie Dni Lenińskie. Z tej okazji 21 bm. o godzinie 14.30 odbędzie się tradycyjne spotkanie pod pomnikiem Lenina w Nowej Hucie. W tym samym dniu o godz. 16. w Domu Polonii (Rynek Gł. 14) — posiedzenie plenarne Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. W części artystycznej wystąpi laureaci Konkursu Piosenek Radzieckiej.

Natomiast 22 bm. o godz. 12. w Muzeum Lenina przy ul. Topolowej 5 otwarta zostanie wystawa pt. „Tradycje polskiego ruchu robotniczego w malarstwie”. Ekspozycja ta obejmuje 60 obrazów wypożyczonych na tę okazję z muzeów Warszawy, Łodzi, Poznania i Krakowa. Są wśród

nich znane prace poświęcone tematyce proletariackiej. Można będzie obejrzeć obraz ucznia Matejki — Włodzimierza Łuksiny z 1891 r. pt. „Strajk robotników”, czy Stanisława Lentza — „Portret robotnika” i „Strajk”. Okazją do obejrzenia tej ekspozycji jest też przypadająca w tym roku 100 rocznica polskiego ruchu robotniczego. (az)

Starcie nie uniknione?

BUENOS AIRES (PAP)
W atmosferze rosnącego pesymizmu, w związku z brakiem postępu w negocjacjach na temat sporu argentyńsko-brytyjskiego, sekretarz stanu USA, A. Haig konferował w niedzielę, trzeci dzień z rzędu z przedstawicielami władz w Buenos Aires. Zdaniem argentyńskiego ministra Mendez jedynym pozytywnym elementem jest fakt, że rokowania jeszcze trwają. W stolicy Argentyny rozszły się w niedzielę pogłoski, że generałowie dowodzący oddziałami sił lądowych rozjechali się do swych jednostek w przekonaniu, iż starcie z W. Brytanią jest nie uniknione.

LONDYN (PAP)
Brytyjski korpus ekspedycyjny skierowany na Falklandy dzieli już tylko dni żeglugi od archipelagu, podczas gdy pani Thatcher trwa przy stanowisku, przewidującym wyparcie Argentyńczyków siłą ze spornego archipelagu, jeśli inicjatywę dyplomatyczną zawiodą.

BUENOS AIRES (PAP)
W telegramie do Papieża Jana Pawła II prezydent Argentyny, L. Galtieri zażądał więcej elastyczności od W. Brytanii w wysiłkach na rzecz rozwiązania kryzysu malwińskiego. Galtieri stwierdził, że Argentyna nie da się upokorzyć „jakimikolwiek żądaniem dyktowanymi przez zranioną dumę”.

L. Breżniew o spotkaniu z prezydentem USA

MOSKWA (PAP)
W rozmowie z korespondentem „Prawdy” Leonid Breżniew wypowiedział się na temat możliwości spotkania z prezydentem USA, Ronaldem Reaganem. Oświadczył, że spotkanie takie powinno być dobrze przygotowane i solidnie przeprowadzone, a nie odbyć się mimochodem w związku z takim czy innym międzynarodowym forum. Jesteśmy — powiedział — za przeprowadzeniem radziecko-amerykańskiego spotkania na najwyższym szczeblu, które byłoby zgodne z wielką odpowiedzialnością naszych państw za sytuację w świecie i które usprawiedliwiłyby wiązane nim nadzieje. Spotkanie mogłoby się odbyć w jakimkolwiek kraju trzecim, np. w Finlandii lub Szwajcarii. Odpowiednim terminem, zdaniem L. Breżniewa, może być jesień bież. roku.

„Echo” w bazach transportowych

Nocą spokój i porządek Place parkingowe pełne wraków

W piątkowy wieczór wraz z funkcjonariuszami Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Krakowie uczestniczyliśmy w ogólnopolskiej akcji mającej na celu sprawdzenie jak jest zabezpie-

czony sprzęt i pojazdy mechaniczne w bazach transportowych. Oprócz milicjantów w teren wyruszyli także przedstawiciele Straży Pożarnej oraz Inspekcji Gospodarki Samochodowej.

Ulica Przewóz. Znajdują się tu dużo zakładów przemysłowych, jest też wiele baz transportowych. Kolejno wzięliśmy bazy „Budostalu-2”, „Budostalu-8” i „Hydropolu”. W każdej ład i spokój. Na miejscu są nocni strażnicy, magazyny pozamykane i zaplombowane. Na placach dosyć ciemno, brakuje żarówek. Samochody stoją postawiane na parkingach. Prowadzący kontrolę są zaskoczeni porządkiem. Stosunkowo najgorzej jest w „Hydropolu”, ale i tu daleko do bałaganu pokazywanego niekiedy przez telewizję. W specjalnych książkach wpisane są kontrole prowadzone przez kierownictwa zakładów. Okazuje się,

że bazy są systematycznie sprawdzane. Praktycznie w każdym tygodniu jest na ich terenie przedstawiciel dyrekcji.

(Dokończenie na str. 2)

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Rano silne zamglenia. W ciągu dnia niewielkie opady deszczu. Wiatr płn. i pn.-zach. 2-4 m/sk. Temp. maks. dniem 9-12, min. nocą 6-3 st. C. Rano wilgotność powietrza 92 proc. (w)

Kraków się budzi

„Wita Was Kraków, jest godzina 7.30”

O godz. 6 jestem już w Rozgłośni Polskiego Radia w Krakowie. Trwają ostatnie przygotowania do codziennej porannej audycji „Nasz dzień”. Redaktor wydania, Wojciech Padjas kolejny raz rozpisuje minutowy plan audycji. Motywem przewodnim ma być ludzka samotność. Anna Woźniakowska telefonicznie zbiera informacje z MPK, PKP, LOT-u. Potem telefon do MO. Już wiadomo, ile wydarzyło się wypadków.

Na dziesięć minut przed rozpoczęciem audycji przykra wiadomość. Nie przyjdzie zaproszony gość — kierowniczka „Telefonu zaufania”. Cały plan się wali. Trzeba natychmiast przygotować coś innego.

Pół do siódmej Kraków wchodzi na antenę radiową. Kolejno przekazywane są komunikaty, prognoza pogody oraz omówienie niedzielnych imprez. A więc Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, Konkurs Poetów Ludowych i Dni Muzyki Organowej.

Potem o samotności. Wypowiedzi dzieci z Pogotowia Opiekunczego, ojca, którego dziecko właśnie w Pogotowiu przeżywa i komentarz dziennikarza. Wreszcie w Tygodniu Kultury Języka Polskiego wspólnie zastanawianie się nad znaczeniem słowa „zabezpieczyć”. Okazuje się, że teraz nic nie można zrobić, załatwić, zorganizować, przygotować — wszystko się zabezpiecza.

„Nasz dzień” — jest pierwszym tego typu magazynem informacyjnym w kraju. Codziennie o 6.30 i po południu o 17.30 porusza się w

Urozmaicony kalendarz targowego Poznania

• Od wczoraj w salonach „Salmedu” i „Intermaszu” międzynarodowe towarzystwo • W maju wystawa mebli • Blisko 40 krajów zapowiada udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich

Bogato przedstawia się program tegorocznych imprez wystawieniczo-targowych w Poznaniu. Ledwie przebrzmiały echa marcowych Giełd Krajowych „Wiosna 82”, a już szykują się na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich następne imprezy handlowe z udziałem zagranicznych kontrahentów.

Wczoraj, w niedzielę 18 kwietnia, otwarto dwie imprezy. Są to:

■ czwarty z kolei Międzynarodowy Salon Medyczny „Salmed”, służący upowszechnianiu osiągnięć w dziedzinie medycyny, weterynarii i farmakologii. Bierze w nim udział 70 zagranicznych firm z 15 państw: Austrii, Belgii, CSRS,

Danii, Francji, Holandii, NRD, RFN, Szwajcarii, Szwecji, WRL, Anglii, Włoch, ZSRR i Polski.

■ szósty już Międzynarodowy Salon Maszyn Włókienniczych, Odzieżowych i Obuwniczych „Intermasz”, który jest również przeglądem najnowszych osiągnięć w tej drugiej specjalistycznej rodzinie. Bierze udział kilkunastu wystawców z kilku państw: Austrii, CSRS, Danii, Japonii, NRD i RFN, USA i Polski.

Obie imprezy potrwać do czwartku 22 kwietnia, a obejmowana przez nie tematyka i zakres wystawienniczy odpowiadają aktualnym kierunkom rządowego programu stabilizacji gospodarczej kraju.

Niedługo, bo w dniach 4-9 maja, zorganizowana zostanie na terenach MTP proeksportowa wystawa polskich mebli. Będzie to pierwsza tego typu ekspozycja, na

którą zostali zaproszeni potencjalni importerzy z wielu krajów.

W Poznaniu trwają też intensywne przygotowania do 54 MTP, które rozpoczną się tradycyjnie w drugą niedzielę czerwca i trwać będą 10 dni. Zachowują one charakter imprezy uniwersalnej, wielobranżowej czyli udostępnione będą wszystkie artykuły z wyją-

(Dokończenie na str. 2)

Bułgarski minister z wizytą w Polsce

Na zaproszenie członka BP, sekretarza KC PZPR, ministra spraw zagranicznych PRL — Józefa Czyrka do Warszawy przybywa dziś oficjalną, przyjacielską wizytą członek Biura Politycznego KC BPK, minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii — PETER MEADENOW. Program wizyty przewiduje m. in. spotkania ministra Meadenowa z członkami osobistościami życia politycznego i państwowego naszego kraju.

Cena 4zł

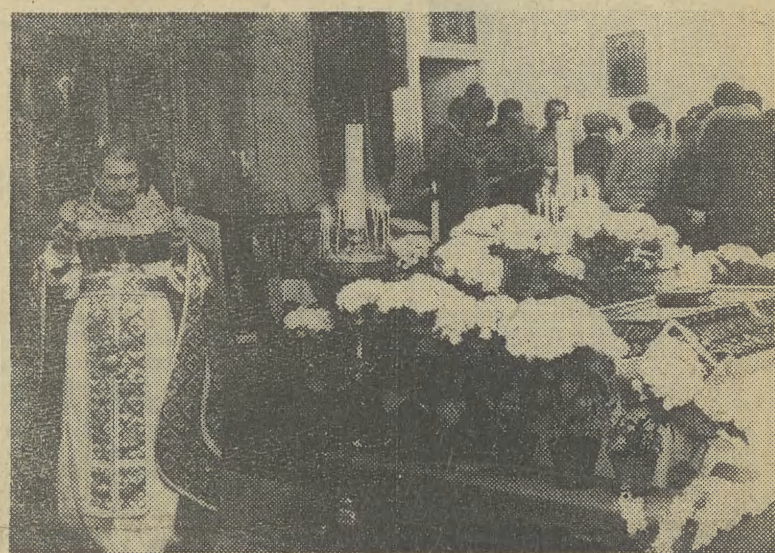
echo

KRAKÓWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKÓWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 26 (11102)

Kraków, poniedziałek 19 kwietnia 1982 r.



Wielkanoc w Kościele Prawosławnym

Kraków jest siedzibą diecezjanatu Kościoła Prawosławnego. Cerkiew pod wezwaniem Zaśnięcia Marii Panny przy ul. Szpitalnej jest parafią dla 150 rodzin prawosławnych zamieszkujących w Krakowie, Nowym Sączu i Zakopanem.

Uroczystości kościelne zapoczątkowuje „Jutrznia” nabożeństwo prawosławne odprawiane w godzinach wieczornych Wielkiego Piątku. Odbywa się obrzęd „Płaszczanica” — wyniesienie z ołtarza całunu z wyobrażeniem martwego Chrystusa, który jest rozkładany na specjalnie przygotowanym stole w środku cerkwi. Wokół niego odbywa się obrzęd zawierający śpiew chóru, kapłana (na zdjęciu) oraz recytację lektora. Nauka do wiernych wygłaszana jest w językach rosyjskim i polskim.

FOT. JADWIGA RUBIS

W Wielką Sobotę odbywa się święcenie jedzenia spożywanego w Niedzielę po rezurekcji. W Wielką Niedzielę przed rezurekcją przy śpiewie kanonu Wielkiej Soboty całun wnoszony jest do głównego ołtarza. Szczytowym punktem misterium wielkanocnych jest rezurekcja z dziewięciokrotną zmianą szat liturgicznych na znak zjawienia się Chrystusa Zmartwychwstałego. Jak nam powiedział ks. kanonik Eugeniusz Lachocki nabożeństwo kończy się liturgią św. Jana Złotoustego i śpiewem kanonu paschalnego z VII w. napisanego przez św. Jana Damascyńskiego, po czym następuje agapa wielkanocna. (j. r.)

FOT. JADWIGA RUBIS

Było to 19 kwietnia

■ W 1775 r. bitwą pod Lexington rozpoczęła się wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych, w której uczestniczył później m. in. Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski. Ostatnie klęski wojska brytyjskiego doznały w 1781 pod Yorktown.

■ W 1824 r. podczas walk z Turkami o wolność Grecji zmarł na malarię angielski poeta romantyczny, lord George G. Byron. Szczególną popularność przyniosły mu powieści poetyckie, m. in. „Gaur” i „Korsarz”. Wywarł duży wpływ na naszych romantyków, m. in. Mickiewicza i Słowackiego.

■ W 1906 r. w wypadku ulicznym w Paryżu zginął wybitny fizyk, mąż Marii Skłodowskiej — Piotr Curie. Był jednym z pionierów nauki o promieniotwórczości, odkrył wspólnie z żoną promieniotwórczość toru oraz dwa nowe pierwiastki polonu i rad, za co małżonkowie Curie otrzymali Nagrodę Nobla w 1903 r.

■ W 1943 r. wybuchło powstanie w getcie warszawskim, w czasie którego hitlerowcy zabili 7 tys. Żydów; 6 tys. spłonęło, a resztę mieszkańców wywieziono do obozu zagłady w Treblince.

■ W 1971 r. Charlesa Mansona oraz 3 członkinie jego bandy skazano na karę śmierci za bestialski mord popełniony w Los Angeles na żonie Romana Polańskiego — aktorce Sharon Tate oraz 6 innych osobach. (k)



Fot. Andrzej TURCZAŃSKI

Konkurs na imię dla jelonka

Niedawno obiegła prasę wiadomość o narodzinach w krakowskim Zoo młodego jelonka — potomka małżeństwa jeleni Dawida. Są to zwierzęta niezwykle rzadkie, nie żyjące już na wolności, a przed ostateczną zagładą uratowane prawie cudem, dzięki odwadze misjonarza, który w XIX wieku przekradł się do cesarskiego ogrodu w Chinach i przekazał następnie do Londynu informację o nieznanym biologom zwierzętach. Pare jeleni Dawida sprowadzono do Anglii; zwierzęta pozostałe w Chinach zostały co do nogi wycięte przez uczestników tzw. „Powstania Bokserów”.

Krakowska para i jej potomek należą do nielicznych (kilkaset sztuk) grupy tego gatunku na świecie. Jelonek rośnie na zdrowego, dorodnego byczka, tyle, że... nie ma imienia. Dyrekcja krakowskiego parku i ogrodu

(Dokończenie na str. 2)

Dni Muzyki Organowej

DZIS, 19 kwietnia, godz. 19.30, kościół w Nowej Hucie-Bieniecznych — recital organowo-poetycki, Julian Gembalski — organy, Elżbieta Wojciechowska — recytacja.

Julian Gembalski, absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach, laureat I nagrody, w konkursie improwizacji organowej w Weimarze z roku 1975, przedstawi w czasie dzisiejszego recitalu utwory dawnych mistrzów francuskich: Francois Couperina i Nicolasa de Grigny oraz utwory J. S. Bacha. Elżbieta Wojciechowska recytować będzie wiersze i fragmenty listów C. K. Norwida.

JUTRO, 20 kwietnia, godz. 20, kościół św. Mikołaja, ul. Kopernika 9 — recital organowy Jerzego Rosińskiego.

Jerzy Rosiński jest wychowankiem warszawskiej Akademii Muzycznej w klasie wybitnego polskiego organisty Feliksa Rączkowskiego. Koncertował wiele w kraju, Austrii, Holandii i RFN. Na program recitalu złożą się ciekawie zestawione utwory J. K. Kerlla, J. S. Bacha, L. van Beethovena, C. Saint-Saens'a oraz polska muzyka współczesna K. Jurdzińskiego i T. Paciorekiewicza.

NA ZAPROSZENIE KC WSPR i Rady Ministrów WRŁ w najbliższych dniach złoży oficjalną wizytę przyjazni na Węgrzech partyjno-państwowa delegacja PRL pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR, premiera, przewodniczącego WRON, gen. armii W. Jaruzelskiego.

POD PRZEWODNICTWEM Wojciecha Jaruzelskiego odbyła się 16 bm. w URM narada poświęcona podstawowym zadaniom w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Najważniejsze wnioski wypływające z przeprowadzonych kontroli stanu przygotowań do prac wiosennych w rolnictwie omówił sekretarz KC PZPR, Z. Michałek. Zabierając głos W. Jaruzelski podkreślił, że tegoroczne wyniki rolnictwa nie będą szczególne znaczenie dla stabilizacji w naszym kraju.

Z UDZIAŁEM Wojciecha Jaruzelskiego oraz członków Prezydium Rady 17 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Konsultacyjnej Rady Gospodarczej. Rada dokonała oceny sytuacji społeczno-gospodarczej w okresie minionego półtora roku oraz rozpatrzyła podstawowe problemy związane ze stanem gospodarki na przełomie I i II kwartału.

W ZWIĄZKU z przypadającą 18 kwietnia br. 90. rocznicą urodzin Bolesława Bierut w całym kraju uczono pamięć tego męża stanu i działacza ruchu robotniczego. M. in. w Alei Zasłużonych na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie na grobie B. Bieruta złożone zostały wianki kwiatów.

DO SEJMU wpłynął 17 bm. rządowy projekt ustawy o Narodowej Radzie Kultury oraz o Funduszu Rozwoju Kultury. Jednocześnie rząd przekazał projekt ustawy o Urzędzie Ministra Kultury i Sztuki.



Z UDZIAŁEM członka BP, sekretarza KC PZPR, S. Olszowskiego odbyło się 16 bm. zebranie POP przy Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie. Omówiono sprawy ideologiczno-propagandowe zadań partii oraz zadań stojących przed środkami masowego przekazu.

W WARSZAWIE przebywał ambasador od specjalnych poruczeń MSZ ZSRR, L. Mendelew. Odbył on rozmowę w Departamencie Studiów i Programowania MSZ PRL nt. niektórych aspektów bezpieczeństwa europejskiego i sytuacji międzynarodowej. Z gościem przeprowadził rozmowę m. in. minister spraw zagranicznych J. Czyrek.

W CZASIE pobytu na ziemi tarnowskiej ambasador ZSRR, B. Aristow wraz z przedstawicielami władz województwa uczestniczył w manifestacji zorganizowanej z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej na Górze Śmierci w Pustkowie. Ambasador ZSRR zwiędził też Zakład Opon Samochodowych „Stomil” oraz kombinat przemysłowo-rolny „Izopol” w Debicy.

WYMIANA doświadczeń oraz zapoznania się z sytuacją społeczno-polityczną kraju i regionu były celem spotkania działaczy obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego z terenu woj. tarnowskiego, które odbyło się 17 bm. W spotkaniu uczestniczył członek BP, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie, St. Opalko.

W POZNANIU odbyło się 16 bm. zebranie organizacyjne oddziału poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. Deklaracje wstąpienia do nowego Stowarzyszenia złożyło ponad 150 dziennikarzy środowiska poznańskiego. Natomiast w Łodzi odbyło się zebranie konstytucyjne oddziału SDPRL. Oddział liczy już ok. 200 członków.

Papież Jan Paweł II w „czerwonej stolicy“ Włoch

RZYM (PAP)
Jan Paweł II przybył 18 bm. z wizytą do Bolonii, ważnego ośrodka kulturalnego i jednego z najbardziej rozwiniętych regionów przemysłowo-rolniczych Włoch. Jan Paweł II, który odwiedził Bolonię jako pierwszy od 125 lat zwierzchnik Kościoła Katolickiego, został uroczysto powitany przez władze miasta i regionu z komunistycznym burmistrzem Bolonii, R. Zangheri oraz przez tłumy wiernych.

W dominikańskim ośrodku kulturalnym Papież przemawiał do przedstawicieli świata akademickiego, po czym spotkał się z młodzieżą katolicką. „Pragnę — powiedział — abyście wszyscy przyjęli to pozdrowienie: »Pokój Wam z całą jego ewangeliczną treścią, a jednocześnie w pełnym kontekście naszej współczesności. Im trudniej bowiem jest o pokój na świecie, tym bardziej Kościół, to znaczy my wszyscy, czujemy się powołani, aby służyć pokójowi czynnem i prawdą“.

Po południu Papież przybył na cmentarz San Lazzaro di Savena, gdzie spoczywają prochy 1430 polskich żołnierzy poległych w walce o wyzwolenie Włoch. Jan Paweł II odmówił modłitisz nad grabiami poległych żołnierzy i złożył wianki kwiatów. Zwracając się do rodaków, obecnych na cmentarzu oraz ludzi przybyłych z ca-

Sprzedż benzyny w maju — bez zmian

W maju br. obowiązuje dotychczasowy system sprzedaży benzyn silnikowych dla prywatnych właścicieli pojazdów — utrzymuje się dotychczasowe miesięczne normy zakupu benzyny — zezwala się na zakup podwójnej porcji paliwa w terminie dowolnym z 3 możliwych w danym miesiącu — stacje benzynowe poświadczają fakt zakupu porcji benzyny tylko na odcinku dowodu opłacenia składki PZU za obowiązkowe ubezpieczenie pojazdu za 1982 r. lub za I półrocze 1982 r. — 31 maja br. stacje paliwowe nie będą prowadziły sprzedaży benzyn silnikowych dla prywatnych właścicieli pojazdów — w maju br. obowiązuja dotychczas wydane zezwolenia na zakup dodatkowych ilości benzyn silnikowych. (PAP)

Powstają dwa nowe periodyki literackie

W Warszawie odbyło się 16 bm. zebranie POP PZPR przy Oddziale Warszawskim ZLP poświęcone niektórym problemom związanym z odbudową życia kulturalnego, zwłaszcza literackiego w warunkach stanu wojennego. Wiele uwagi poświęcono sprawom czasopism kulturalnych. Zdaniem dyskutantów, istniejący model prasy kulturalnej nie zaspokaja potrzeb środowiska pisarskiego i czytelników, bowiem zbyt wiele uwagi i miejsca poświęca się w tego rodzaju pismach tematyce społeczno-politycznej, zbyt mało zaś kulturze i literaturze. Sytuację powinny poprawić dwa nowe powstające periodyki — tygodnik o nie ustalonym jeszcze tytule pod redakcją Kazimierza Koźniewskiego i przekształcony w miesięcznik tygodnik „Literatura”, pod redakcją Jerzego Putramenta. Pisma te powinny drukować wyłącznie teksty literackie. (PAP)

lych Włoch, Papież, który najpierw przemawiał po włosku, powiedział w języku polskim: „Nie po raz pierwszy jestem na tym cmentarzu. Już dawniej odprawiałem tu msze święte za poległych naszych rodaków. Dziś jestem tu z niezbadanych wyroków Opatrzności Bożej, jako następcę św. Piotra. Nie mogło jednak przy moich odwiedzinach w Bolonii zabraknąć odwiedzin na tym cmentarzu. Tego żądali sami gospodarze, nie ze względu na mnie, ale ze względu na siebie. Tak bardzo w ich pamięć, wdzięczną pamięć, wpisali się ci nasi żołnierze, którzy leżą na cmentarzu w Bolonii. Żołnierze, którzy walczyli, jak przez tłucholeń, za wolność nie tylko naszą, również i waszą. Ufam, że walcząc za wolność waszą, walczymy za naszą. I tego też zawsze i wszędzie życzę moim rodakom. Zarówno na obczyźnie, jak i w Ojczyźnie“.

Papież zatrzymał się też na pobliskim cmentarzu żołnierzy angielskich.

Kulminacyjnym punktem wizyty była msza odprawiona na Placu 8 Sierpnia, koncelebrowana przez arcybiskupa Bolonii, kardynała Antonio Pome. Uczestniczyło w niej ponad 100 tys. osób. Głęboką wymowę miała modlitwa Papieża w miejscu jednej z najpotężniejszych zbrodni „czarnego” terroryzmu włoskiego — na dworcu kolejowym w Bolonii, dokąd udał się na zakończenie wizyty. 2 sierpnia 1980 r., w zamachu bombowym faszystowskich terrorystów poniósł tam śmierć 85 osób, a ponad 200 zostało rannych.

Konkur na imię jelonka

(Dokończenie ze str. 1)
zoologicznego ogłasza tedy — konkurs otwarty na imię dla dumy całego Zoo. Warunki są proste: ma być to miano sympatyczne, godne osobistości z takim rodowodem i — ważne! — zaczynające się na literę „K”. Jelonek bowiem przyszedł na świat pod Wawelem, a zgodnie z obowiązującymi w świecie zoologów przepisami, imię tych zwierząt musi zaczynać się na pierwszą literę rodzinnego miasta.

Termin nadsyłania propozycji — 10 maja, adres: Miejski Park i Ogród Zoologiczny, Kraków, ul. Leśna 23. Nagrody: karta wolnego wstępu do Zoo, książki o zwierzętach i — wspólne zdjęcie ze świeżo „ochrzczonym” jelonkiem. (b)

Z sali koncertowej Początek od Haydna

Długa była droga, jaka wiodła syna ubogiego wiejskiego kolodzieja, Józefa Haydna, urodzonego przed 250 laty w Rohrau — aż na szczyty świata muzycznego z przelotu XVIII i XIX wieku. „My z niego uszyszczy” wolał co światlejsi kompozytorzy dziewiętnastowieczni. I słusznie, Haydnowi bowiem zawdzięczamy klasyczny kształt sonaty — pełną ładu i logiki formę architektury muzycznej, która przetwarzana w różnorodnym instrumentalnym postaci: symfonii, koncertów solowych, kwartetów i wiele innych wycisnęła najsilniejsze piętno na stylu muzyki nowych czasów, od końca baroku, aż do naszej niemal współczesności.

Kalendarz targowego Poznania

(Dokończenie ze str. 1)
kiem tych objętych programem wspomnianych imprez specjalistycznych. W MTP zapowiedzią do tej pory swój udział blisko 40 państw, a wśród nich wszyscy główni partnerzy handlowi naszego kraju z państw socjalistycznych oraz większość partnerów z państw kapitalistycznych.

Wzorem zeszłego roku podczas MTP czynne będzie stoisko wymiany informacji o możliwościach kooperacji przemysłowej między przedsiębiorstwami polskimi a firmami zagranicznymi. Oddzielna ekspozycja poświęcona będzie ofercie handlowej w zakresie eksportu polskiej myśli technicznej i usług technicznych.

W trakcie MTP od 20—22 czerwca obradować będzie VIII Polonijne Forum Gospodarcze, a także przewidziana została odrębna ekspozycja wyrobów firm polonijnych. (Z)

„Echo“ w bazach transportowych

(Dokończenie ze str. 1)
We wszystkich kontrolowanych przez nas bazach, na placach parkingowych stoi cała masa niesprawnego sprzętu. Jak nas informowali dozorczy, niektóre samochody stoją już po kilka lat, przeznaczone są na złom. Jednak, jak na razie, nikt nie kwapi się do pocięcia ich i sprzedaży. W „Hydrokopie” kilka samochodów ma zostać sprzedanych w drodze przetargu.

Niesprawne samochody stoją na tych samych parkingach co i zupełnie sprawne. Często więc wykrada się z nich części do innych wozów. W opinii dokonujących kontroli, z kilku zepsutych aut, można by zrobić jedno czy dwa dobre. Trzeba tylko trochę chęci. Zresztą na placach stoją również całkiem sprawne wozy — szczególnie wysokotonażowe — a i tak są nie wykorzystane, bo jak mówili dozorczy, jeżdżący kiedyś na nich kierowcy pracują obecnie na budowach eksportowych. A po powrocie z zagranicy nikt nie chce zasiadać za kierownicą ciężkiego wozu, woli lżejszą pracę.

Innym bardzo niepokojącym zjawiskiem jest to, że samochody przeznaczone na złom stoją na dobrych gumach. A przecież nie od dziś wiadomo jak bardzo brakuje ogumienia w MPK czy PKS. Zagraża to nawet unieru-

Na katowickiej giełdzie-wystawie Krakowskie oferty antyimportowe

W Katowicach odbędzie się w dniach 19—28 bm. giełda-wystawa pod hasłem „Antyimport — potrzeby i możliwości”. Głównym celem imprezy jest przedstawienie oferty nauki, biur projektowo-konstruktorskich i jednostek produkcyjnych w zakresie podjęcie produkcji antyimportowej, nawiązanie wzajemnych kontaktów, wymiany ofert, propozycji, podpisanie wstępnych umów i zobowiązań, ukazywanie zasobu wolnych mocy produkcyjnych.

Na giełdzie przedstawia swoje oferty również instytucje krakowskie. Do udziału zgłosiły się m. in. Zakład Elektroniczny z Liszek, Fabryka Maszyn Odlewniczych, Instytut Maszyn Górniczych, Przerobczych i Automatacznych AGH, Instytut Podstaw Budowy Maszyn AGH, Instytut

Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, Fabryka Urządzeń Górniczych.

W czasie giełdy odbędą się również tzw. „prezentacje osobiste” w poszczególnych branżach, na których specjaliści omawiać będą w sposób szerszy zgłoszone problemy, potrzeby i możliwości. Z krakowskiej instytucji szerszą prezentację zapowiedzieli Akademia Górniczo-Hutnicza, Instytut Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, Zakład Doświadczalny OBR Górnictwa Surowców Chemicznych, Zakłady Energetyczne Okręgu Południowego-Skawina.

Jak nas poinformował zastępca dyrektora Instytutu Obróbki Skrawaniem doc. dr hab inż. Janusz Oprzedkiewicz przedstawiciel IOS. Jeśli okaże się, że na miejscu będzie wielu kontrahentów, to od wtorku swoją ekspozycję na wystawie będzie miał także Instytut Obróbki Skrawaniem. (s)

chozeniem części taboru tych przewoźników. Czy przedsiębiorstwa nie mogłyby dojść do porozumienia i pomagać sobie wzajemnie. Zresztą przy niesprawnym samochodach są nie tylko dobre gumy, niektóre z nich mają też dobre akumulatory, których brakuje np. w MPK.

Wracając po kontroli słyszmy przez radio o wypadku na ul. Kościuski. Polonez zjechał na chodnik, uderzył w drzewo, dachował. W środku znajdowało się trzech mężczyzn, kierowca zbiegł, dwóch pozostałych radiowóz milicyjny odwiózł na pogotowie, byli pijani. Uciekli z gipsowni. Ustalono nazwisko kierującego. Po zbadaniu okazało się, że i on był pijany. Tumaczył się jednak, że po wypadku był zaszokowany, uciekł z miejsca zdarzenia i w domu wypił trochę wódki. Badania wykazały, że wypił, ale... dużo wcześniej. (sat)

Rocznicowe obchody 35-lecia partii BAAS

Wczoraj w naszym mieście odbyły się uroczystości związane z 35 rocznicą powstania Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS). Przybyli na nią m. in. ambasador Republiki Iraku w Polsce Mohammed Ghaim Al-Annaz, wiceprezydent Krakowa Jan Nowak, przedstawiciele krakowskich uczelni z przewodniczącym Kolegium Rektorów uczelni krakowskich prof. Józefem Gierowskim oraz studenci z naszego miasta irackiego.

Przedstawiciel Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS) w swoim wystąpieniu omówił historię narodu i partii. Następnie obejrzano film ukazujący zabytki Bagdadu i osiągnięcia naukowo-techniczne całego kraju.

Dzisiaj rano ambasador Republiki Iraku złożył wizytę prezydentowi Krakowa, natomiast w południe spotkał się z rektorem J. Gierowskim w Uniwersytecie Jagiellońskim. (ms)

H. Czerna-Stefańska wyjechała do USA

Do Stanów Zjednoczonych wyjechała 18 bm. znakomita polska pianistka Halina Czerna-Stefańska. Swoją pierwszą koncert wraz z Barbarą Hesse-Bukowską odbędzie 25 kwietnia w Nowym Jorku.

Gratulacje złożył szympanś Michał

40 lat pracy wśród zwierząt

Mamy w Krakowie szczególne upodobanie do jubileuszy i były co nas nie zdziwi. A jednak ta uroczystość należała do najbardziej oryginalnych, w jakich przyszło nam kiedykolwiek uczestniczyć: w sobotę, 17 bm. upłyło równo 40 lat od chwili, gdy pani Maria Stach podjęła pracę w krakowskim Zoo. Przez 40 lat opiekowała się zwierzętami, ostatnio jako brygadzistka działu małp i ptaków, które na jej widok niezmiennie wnoszą potężny okrzyk radości. Nie tylko dlatego, że pani Maria je karmi i pielęgnuje, ale że je po prostu zwyczajnie lubi. A zwierzę zawsze wyczuje ludzką sympatię.

Uroczystości jubileuszowe zaczęły się w macierzystym dziale pani Marii, gdzie w imieniu zgromadzonych życzenia przekazał szympanś Michał, całując dostojnie i długo ręce swej opiekunki. Do życzeń przyłączyła się spontanicznie reszta zwierzęcego towarzystwa, otrzymując w zamian szczególnie obfite porcje smakołyków. Potem uroczystość przeniosła się już do budynku

co słyszą...

Pierwsza w Kanadzie kobieta dyrektor męskiego więzienia — 37-letnia Mary Dawson spowodowała wielki skandal, kiedy wydała się, że sprządała dla więźniów pianinki, a niektórych wybrańców zapraszała nawet na noc do siebie. Sprawa wydała się tylko dlatego, że pani dyrektor na tak wiele pozwalała dość wąskiemu gronu wybrańców, więc zarządnicy domie-

z dalekopisu

W wyniku wywrócenia się promu rzeczno-go, utrzymującego łączność między brzegami kanału Ismailia — odnoży Nilu w odległości 10 km od Kairu, 60 pasażerów utonęło. Na pokład zabrano trzykrotnie więcej pasażerów niż zezwalały przepisy.

Porowacze wypuścili na wolność uпрwadowzonego 31 marca włoskiego przemysłowca z Pescary, Armando Caldore. Rodzina zapłaciła okup w wysokości 1,5 mln dol.

W Turynie aresztowano włoską terrorystkę, Loredanę Biancamano. Jest ona jedną z 4 więźniarek, które uciekły 3 stycznia br. z zakładu karnego w Rovigo.

W Hongkongu zmarł w wieku 71 lat jeden z największych armatorów świata, M. C. Y. Tung. Na jego fłotę składa się 140 statków o łącznym tonażu 11 milionów.

Stany Zjednoczone przeprawiły w sobotę na poligonie wojennym w Nowadzie

czwartą w tym roku podziemną próbę jądrową. Eksplozowany w podziemnym szybie na głębokości ok 400 metrów ładunek miał moc poniżej 20 kiloton. Była to 586 amerykańska próba w Nowadzie.

Przeczytajcie w tygodnikach

Drugi numer PRZEGLĄDU TYGODNIOWEGO, czasopisma nowego na naszym rynku przynosi reportaż Włodzimierza Krzyżanowskiego pt. „Wstyd nie dym...”. „Pobyty polskich dzieci w Szwajcarii będą e-mocje i są tematem wielu dyskusji. Liczne zastrzeżenia wywołał sam system kwalifikacji na wyjazd.” Tak zaczyna się tekst reportażu, obiecując tym samym chociaż próbę wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Niestety, autorowi jakoś zabrakło siły dotarcia do wszystkich informacji i sprawdzenia istniejących zastrzeżeń. Niemniej warto przeczytać ten tekst i zastanowić się przez chwilę.

A skoro już Czytelnik wzmieni do reki wspomniany numer Przeglądu Tygodniowego może także przeczytać rozmowę Alicji Szafranowicz-Ogieńko z Wilhelmem Szweczykiem pt. „Niech ostoja będzie Śląsk”.

W **WALCIE** MŁODYCH Urszula Orzelska udowadnia, iż wbrew pozorom oświata w stopniu podstawowym nie jest u nas bezpłatna. Zwłaszcza przy nowych cenach. Rodzice z trudem gospodarujący domowym budżetem muszą w nim uwzględnić coraz więcej pozycji związanych z wyposażeniem dziecka do szkoły w podstawowe i niezbędne przedmioty. I mimo iż nauczyciele świadomi kłopotów ograniczają tego typu wymagania do minimum sprawa zaczyna urastać do rangi niebezpiecznego problemu.

W **ŚWIĘTYCH** jeszcze PERSPEKTYWACH Andrzej A. Dobrzyński pisze: „Czy nasz system podatkowy zabezpiecza interesy skarbu państwa, gwarantuje, że nie zostaną one uszczuplone? Trudno odpowiedzieć jednoznacznie. Za pewnik natomiast na-

leży znać fakt, że u wielu osób zajmujących się działalnością podlegającą opodatowaniu występuje widoczna tendencja, aby fiskusa oszukać. Pytania postawione na wstępie chciałbym odnieść do prywatnej działalności gospodarczej i usługowej. Rozmawiałem na ten temat z ludźmi reprezentującymi zarówno poborców, jak i płatników. Nie przedstawiam ich z nazwiska, ponieważ prosili o dyskrecję. Oto co usłyszałem. — Przeczytajcie koniecznie!

„Mówi się o 4 tys. nałogowców w Polsce. Ale często też wymieniana jest liczba 600 tysięcy. A jak powiada prokurator Aleksander Herzog z Prokuratury Rejonowej dla Nowej Huty — nikt nie jest w stanie ustalić ich liczby. To co trafia do nas, to jedynie wierchołek góry lodowej.” — to fragment artykułu Michała Czarneckiego zamieszczonego w ŻYCIU LITERACKIM. Rzecz o narkotykach i narkomanach. Zbyt wiele mamy problemów w kraju, abymy mogli pozwolić sobie na luksus jeszcze jednego. Trzeba zrobić wszystko i to jak najprędzej, aby skutecznie przeciwdziałać szerzącej się narkomanii. (es)

dyrekcji, gdzie kierownictwo Ogrodu — wraz z gratulacjami i nagrodami wyraziło nadzieję, że pani Maria opiekować się będzie pensjonariuszami Ogrodu jeszcze długie, długie lata.

Tego samego dnia również serdeczne gratulacje otrzymał drugi „ogrodowy” jubilat: Zygmunta Kubik, który pielęgnuje zwierzęta od lat 35 naprawia i buduje zagrody, tudzież dba, by żadne zwierzę, nawet w tak trudnych czasach, nie było głodne. (b)

Z listów do redakcji

LAS WOLSKI W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Nastala kalendarzowa wiosna. Coraz więcej mieszkańców Krakowa odwiedza krakowskie Zoo i Las Wolski. Czynnikiem jednak w taki sposób, że strach pomyśleć co będzie z nastaniem lata. Wszędzie, nie tylko przy wytyczonych alejkach i szlakach spacerowych pełno papierów, szkła, śmieci.

Wracając w pierwszą wiosenną niedzielę ze spaceru po Zoo zauważyłem też taką scenkę: dosłownie pięć metrów od drogi prowadzącej do Zoo strzelała w górę płomienie z rozpalonego przez kogoś ogniska. Pali się bardzo sucha o tej porze ściółka, ogień osmała pień starego buku. (...) Jednak nikt nie zwraca uwagi na to, co się obok dzieje.

Wydaje mi się, że wspólnie powinniśmy dbać o tę ostatnią i największą w Krakowie oazę zieleni, ciszy i spokoju. Dlatego chciałbym poruszyć tu jeszcze jedną sprawę: ruchu samochodowego w Lesie Wolskim. Wydaje mi się, że byłoby o wiele lepiej dla lasu, gdyby całkowicie zakazano tam wjazdu samochodom prywatnym, zwiększając w zamian ilość autobusów linii „134”. (...)

Zbigniew O.

WARZYWNKI ZNISZCZONE

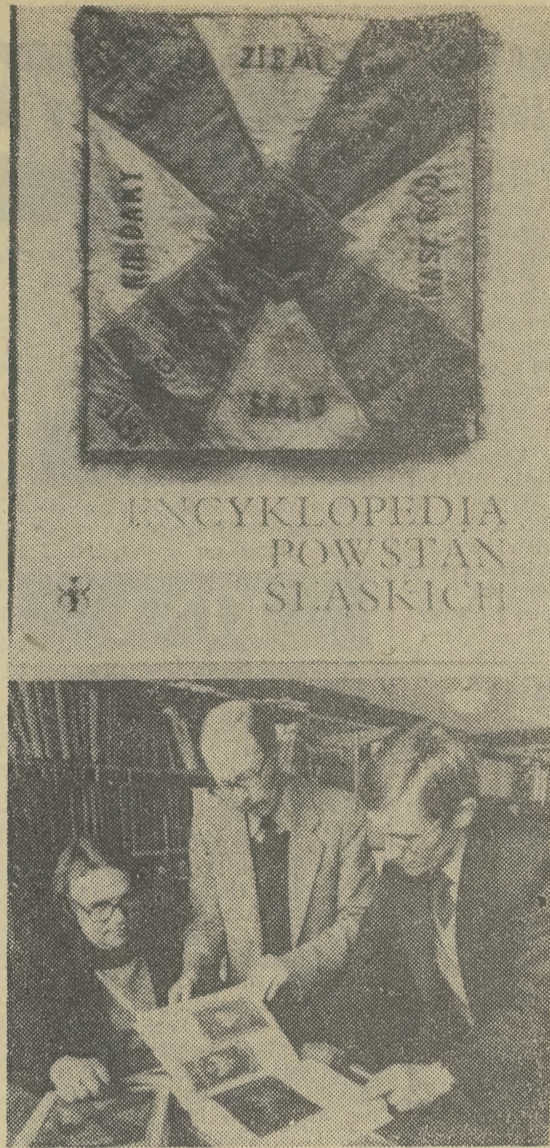
W 1981 roku, zgodnie z zezwoleniem prezydenta m. Krakowa, zajęliśmy przy ul. Heleny w Bieżanowie, w sąsiedztwie naszych mieszkań, ugory pod uprawę warzyw i kwiatów. Stalaliśmy się przy tym nie wchodzić na teren budowanego obok parkingu, przy którym zresztą roboty zostały dawno przerwane. Dokładne granice parkingu mieszkańcom osiedla nie były znane.

W założenie ogródków włożyliśmy dużo pracy i pieniędzy. Teraz, wiosną, ponownie przystąpiliśmy do uprawy ziemi. 19 marca po południu, bez żadnego uprzedzenia, na teren działek wjechał spychacz gąsienicowy, niszcząc grządki i krzewy. Nie pozwolono nam nawet uratować tego, co jeszcze ocalało.

Uważamy, że nawet jeśli uznano nas za dzikich użytkowników, to i tak można było jakoś po ludzku tę sprawę załatwić, wyznaczając wcześniej granice parkingu i uprzedzając o kontynuowaniu robót budowlanych na wiosnę. Wtedy wiedzieliśmyby dokąd mogą sięgać warzywniki i który kawałek ziemi warto uprawiać. Czy nie mamy prawa być traktowani jak obywatele — współmieszkańcy osiedla?

Mieszkańcy ul. Heleny

OD REDAKCJI: Od administracji osiedla oczekujemy szybkiego wyjaśnienia tej sprawy. Kto, jak kto, ale administracja powinna przeciw wiedzieć, co się na podległym jej terenie dzieje i, jeśli plan zagospodarowania przewidywał w tym miejscu budowę parkingu, należało użytkowników działek wcześniej o tym uprzedzić, by praca ich nie poszła na marne. (hs)



Na lakierowanej okładce bojowy sztandar z napisem: „Nie damy ziemi, skąd nasz ród”, a pod nim tytuł „Encyklopedia Powstania Śląskiego”. Niedawno opuściła Drukarnię Wydawniczą w Krakowie i znalazła się na półkach księgarskich, wzbudzając od razu duże zainteresowanie bibliofilów. Wydana została staraniem Instytutu Śląskiego w Opolu z okazji przypadającej w tym roku 60. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego.

Zawiera 2400 haśleń oraz 795 dokumentalnych zdjęć, upamiętniających dramatyczne walki narodowowyzwoleńcze polskiej ludności Górnego Śląska w latach 1918—1922. Nad przygotowaniem Encyklopedii do druku pracował zespół Instytutu Śląskiego w składzie: prof. dr Franciszek Hawranek, doc. dr Bolesław Reiner, dr dr Aleksander Kwiatek, Wiesław Lesiuk i Michał Lis. Na zdjęciu dolnym: współautorzy Encyklopedii przeglądają jej pierwszy egzemplarz.

Fot. CAF

O reformie z pierwszej ręki (II)

Warunki powodzenia

Nielatwo przychodzi mi zabrać głos w toczącej się dyskusji na temat reformy, a to dlatego, że z racji wykonywanej pracy i pełnionej funkcji jestem za jej wdrożenie współodpowiedzialny w jednym z przedsiębiorstw województwa m. krakowskiego.

Mam zatem na bieżąco możliwość — niemal codziennie — konfrontować teoretyczne założenia z jednej strony, komentarze publicystyczne ze strony drugiej i praktykę przedsiębiorstwa jako ten miernik obecnie najistotniejszy. I cóż z tej codziennej konfrontacji wynika?

Zasadniczy wniosek: wbrew opinii, najlepiej do reformy przygotowane są same przedsiębiorstwa. Miałem okazję potwierdzić tę opinię, uczestnicząc w szkoleniach związanych z tematyką reformy gospodarczej, a prowadzonych przez wyspecjalizowane instytucje, gdzie okazało się, że zasób wiedzy, jaki tam jest przekazywany, był znacznie węższy niż ten, który wcześniej posiadałem.

Założenia reformy mówią o trzech fundamentalnych jej zasadach w działalności przedsiębiorstw, a to: samodzielności, samorządności i samofinansowaniu. Są to te słynne — w różny sposób odmiennie i skądinąd już zdewaluowane — 3X3.

O ile teoretycy nadal zachylają się znaczeniem tych podstawowych zasad dla wdrożenia reformy, o tyle z punktu widzenia praktyki mogę stwierdzić, że aktualnie w przedsiębiorstwach w pełnym zakresie nie funkcjonuje żadna z nich. Zastanowimy się dlaczego?

SAMODZIELNOŚĆ została w znacznym stopniu ograniczona trudnościami zaopatrzenia materiałowo-surowcowego, a także programami operacyjnymi, które wielu przedsiębiorstw narzucają asortymentowe ramy produkcji oraz ilościowe zadania w tym zakresie. Tworzą się automatycznie pewne priorytety, a tym samym znów bardziej i mniej uprzywilejowani. Jest rzeczą zrozumiałą, że w obecnych warunkach gospodarczo-politycznych istnieją uzasadnienia dla tego odstępstwa od zasad i założeń reformy, ale pozostaje fakt, że samodzielność jest ograniczona.

SAMORZADNOŚĆ praktycznie nie doczekała się w pełni wdrożenia w ramach reformy. Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego, a więc przed formalnym terminem rozpoczęcia reformy (tj. 1 stycznia 1982 r.), została zawieszona i w praktyce przedsiębiorstw aktualnie nie funkcjonuje.

Pozostaje trzeci element, który ma największe szanse powodzenia, tj. **SAMOFINANSOWANIE**. Jednakże skutki uprawnień wynikających z tej zasady okazują się, jak na razie, najbardziej dotkliwe i bolesne dla całego społeczeństwa. Uwidoczniły się one bowiem w drastycznym wzroście cen niemal na wszystkie wyroby i usługi. Nie odeszło się i tutaj bez ingerencji czynników administracyjnych, w postaci zmian decyzji cenowych, opracowanych przez uprawnionych do ustalania cen producentów, a także poszerzenia listy wyrobów objętych cenami urzędowymi i regulowanymi.

Tak więc „fundamentalne zasady” w praktyce przedsiębiorstw funkcjonują w znacznie ograniczonym zakresie. A jednak reformę wdrażamy. Powiem więcej: powinniśmy i musimy ją wprowadzić, jeżeli chcemy przejść z etapu ciągłego na-

rzekania do etapu oceny efektów. Uważam, że postęp procesu wdrażania reformy byłby bardziej efektywny pod następującymi warunkami:

Po pierwsze, regulacje prawne dotyczące funkcjonowania gospodarki (całej gospodarki) w warunkach reformy muszą mieć charakter pełny i bezwzględnie muszą obowiązywać bez zasadniczych zmian co najmniej w kilkuletnim okresie (5, 10 lat).

Po drugie, wszyscy uczestnicy procesów gospodarczych (produkcja, handel, usługi) muszą mieć jednakowe warunki zwłaszcza w zakresie zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Przy spełnianiu tego założenia od operatywności kierownictw poszczególnych jednostek zależą będą ich wyniki gospodarczo-finansowe.

Trzecim zasadniczym elementem jest prawidłowo dopracowany system motywacyjny, który w tej chwili praktycznie jeszcze nie funkcjonuje.

Spełnienie tych warunków w moim przekonaniu daje rękojmię powodzenia reformy, przy założeniu, że nastąpią równocześnie takie zmiany w mentalności nas wszystkich, że wykonywana praca będzie umieli i chcieli sami organizować i rozliczać tak jakby każdy pracował na własny rachunek.

TADEUSZ BŁACHUT

Najstarszy meteoryt

Na terytorium Ukrainy, w Donbasie, znaleziono najstarszy meteoryt. Odkryto go w bryle węgla. Badania wykazały, że meteoryt trafił na Ziemię 285—340 mln lat temu. Zawartość niklu (około 6 proc.) w meteorycie świadczy, że skład chemiczny meteorytów, docierających na Ziemię w okresie 300 mln lat był niemal zawsze taki sam.

50 lat polskich badań polarnych

Początek dała wyprawa na Wyspę Niedźwiedzią

W tym roku mija 50 lat od zorganizowania pierwszej polskiej naukowej wyprawy polarniej na Wyspę Niedźwiedzią w 1932/33 r. Ekspedycja ta zapoczątkowała polskie badania polarne, chociaż nasze tradycje w tej dziedzinie sięgają jeszcze XIX stulecia.

Polacy wnieśli duży wkład w badania arktycznych rejonów Syberii w XIX i początkach XX wieku. Nasi uczeni brali udział w licznych rosyjskich, szwedzkich, duńskich, brytyjskich, amerykańskich i kanadyjskich wyprawach arktycznych. Wcześniej też zainteresowali się Antarktydą. Polacy — Henryk Arctowski i Antoni Bolesław Dobrowolski brali udział w belgijskiej wyprawie polarnej w latach 1897—1899, która jako pierwsza w historii przezimowała w Antarktydzie.

W 1932 r. Polska wzięła udział w wielkiej międzynarodowej akcji badawczej — II Roku Polarnym

(następny cykl tych badań po 25 latach kontynuowano już pod nazwą Międzynarodowego Roku Geofizycznego) organizując wyprawę na Wyspę Niedźwiedzią. Wyprawa, w skład której weszła trzyosobowa grupa zimująca, prowadziła badania geofizyczne, przyrodnicze i meteorologiczne.

W następnych latach wyruszyły kolejne wyprawy — w 1934, 1936 i 1938 na Spitsbergen oraz Islandię, również w 1936 r. na Grenlandię. Polacy brali udział także w badaniach Alaski i Arktyki Kanadyjskiej. Pierwsze wyprawy przyniosły bogaty dorobek naukowy i pozwoliły na przeszkolenie kadry polarników, co stworzyło możliwości rozwinięcia badań polarnych w latach pięćdziesiątych.

Od roku 1956 rozpoczęły się polskie wyprawy na Spitsbergen, organizowane niemal co roku — do chwili obecnej. Powstała polska stacja polarna w Zatoce Białego Niedźwiedzia — rozbudowana i zmodernizowana w 1977 r., co pozwala na prowadzenie badań w cyklu czterolecnym.

W 1959 r. rozpoczęły się polskie badania polarne w Antarktyce. Początkowo prowadzone sporadycznie w oparciu o przekazaną nam przez Związek Radziecki stację polarną w Oazie Bungera we Wschodniej Antarktydzie. W latach sześćdziesiątych i początkach siedemdziesiątych polscy uczeni wielokrotnie uczestniczyli w radzieckich ekspedycjach antarktycznych — lądowych i morskich. Przebywali także w radzieckich i amerykańskich stacjach polarnych.

Kolejny etap naszych badań antarktycznych rozpoczął się w 1977 r. po wybudowaniu na Wyspie Króla Jerzego w Zachodniej Antarktyce stacji polarnej, nazwanej imieniem Henryka Arctowskiego. Stacja, pracująca w cyklu całorocznym, stanowi też bazę dla dużych wypraw lądowych i morskich. Na Wyspie Króla Jerzego prowadziło badania już pięć wypraw polarnych P.A.N.

Duże znaczenie mają wyprawy morskie — geofizyczne w 1976 i 1978 na Morze Grenlandzkie i w 1980 r. na wody Zachodniej Antarktyki oraz biologiczne w latach 1976—1981 na antarktyczne wody Południowego Oceanu Lodowatego.

(mark)

Skarb w rurociągu

W Dniepropietrowsku na Ukrainie podczas wykonywania wykopu pod rurociąg znaleziono skarb, składający się z 19 sztuk starego rosyjskiego srebra stołowego. Wśród znaleziska jest m. in. cukiernica, wiaderko do chłodzenia szampana, dekoracyjny dzbanek, łyżki i widelce, stołowa papierosnica. Ekspozyty zostały wkrótce zaprezentowane w dniepropietrowskim muzeum historycznym. Na większości wyrobów są specjalne oznakowania, napisy od 1880 do 1908 roku. Większość została wykonana przez mistrzów z Moskwy.



W Morskiej Stoczni Jachtowej im. Leonida Teligi w Szczecinie trwają prace przy jachtach z tworzyw sztucznych przeznaczonych dla ZSRR.

Fot. CAF

Łosoś konkurentem dorsza i śledzia?

Doświadczeni rybacy i wędkarze twierdzą, że w tym roku zarówno w Bałtyku jak i w rzekach Wybrzeża Koszalińskiego — i nie tylko — jest więcej łososia i jego kuzyna trocia. Jest to rezultatem systematycznego zarybiania wód nadmorskich. Fakt ten również wskazuje, że należy obecnie więcej uwagi poświęcić tym szlachetnym rybam, jako że do tej pory Polska nie dysponuje specjalistyczną flotą łowczą.

W obecnych warunkach żywnościowych morskie przedsiębiorstwa połowowe zamierzają przystąpić do zwiększenia połowów łososia i trocia. Problem w tym, że nie ma go czym łowić z tego powodu w ub. roku polscy rybacy morscy złowili zaledwie 70 ton łososia. Tymczasem szanse odłowu w polskiej strefie przybrzeżnej wynoszą 300 i więcej ton tej szlachetnej ryby.

Przez długie lata nie rozwiązywana jest sprawa cen szlachetnych gatunków ryb. Łosoś nie może konkurować z faworyzowanymi przez finansistów dorszem czy śledziem. Ta właśnie sytuacja sprawia, że w ciągu 36 lat nie powstała specjalistyczna flota łowcza się połowem łososia, że brak jest także sprzętu łowczego. (E.B.)

Rzecz o rurze, czyli po co oszczędzać dewizy?

Rzecz będzie o rurze wartej 8—10 tys. dolarów. Taka rura ma 12,5 m długości i 1,5 średnicy. Wykonawcą jest ze stopu: żelazo-nikiel-chrom. Jest częścią niezbędną w urządzeniach do konwersji gazu ziemnego. W polskim przemyśle chemicznym używa się 1440 t/r tego typu w zakładach chemicznych m. in.: Tarnowa, Puławy, Polic, Chorzów i Włocławek.

Z praktyki wiadomo, że żywotność rury wynosi 7—10 lat. Dotychczas istniała praktyka złomowania zużytych rur z przeznaczeniem na złom stalowy, mimo że zawierają one 20 proc. niklu i około 20 proc. chromu. Było to więc, zwyczajnie mówiąc, ogromne marnotrawstwo. Zespół naukowców Instytutu Przeróbki Plastycznej i Metaloznawstwa Akademii Górniczo-Hutniczej i pracownicy Górnośląskich Zakładów Gazownictwa w Zabrze opracowali technologię regeneracji rur importowanych, która pozwala przedłużyć okres ich żywotności o około 5—6 lat. Nie jest to osiągnięcie ostatnich dni. Od trzech lat regenerowane rury skutecznie służą w Zakładach Konwersji Gazu Ziemnego w Katowicach-Szopienicach.

Tyle mówi się o potrzebie oszczędności dewiz, a tymczasem w grudniu ub. roku dyrekcja jednego z zakładów chemicznych, potrzebujących 200 sztuk rur, wolała nabyć je we Francji niż pokusić się o ich regenerację.

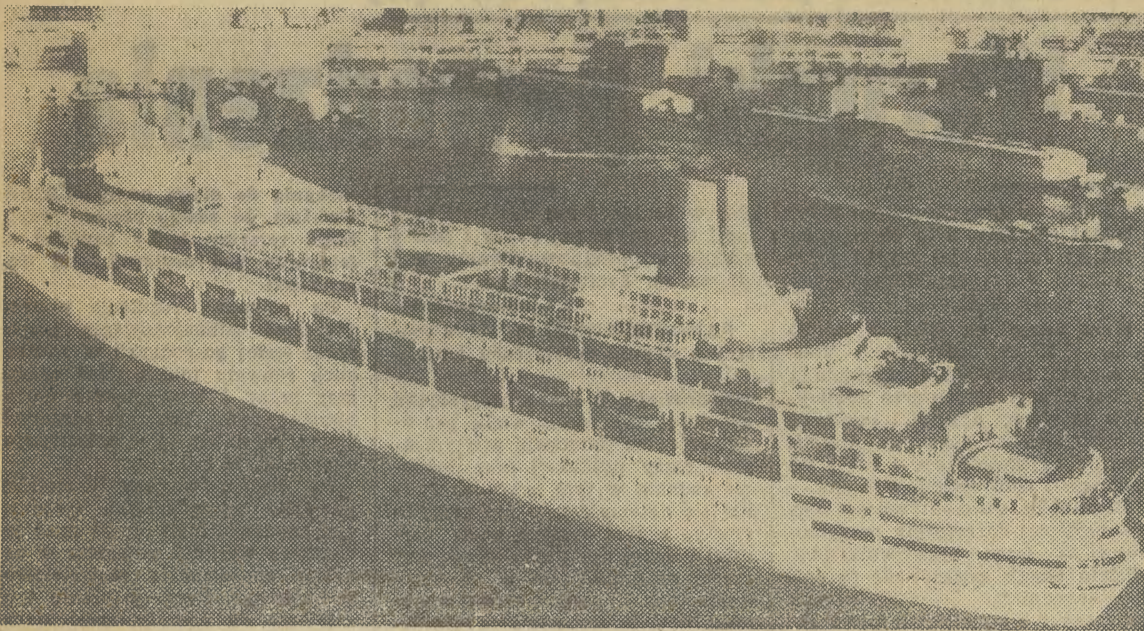
Dr inż. Borys Mikulowski z AGH — główny autor patentu — jest

zdania, że regeneracji mogą podjąć się zakłady i huty posiadające kuchenie, jak np. mikrohuta w Strzemieszycach. Dodajmy: mogłyby, jeśliby chciały. Obecna sytuacja powinna zmusić je do gospodarskiego podejścia. Rozwiązanie już istnieje... (j.r.)

„Pan Tadeusz” na scenie Teatru Narodowego

Warszawski spektakl przygotował Adam Hanuszkiewicz, scenografię opracowała Xymena Zaniewska, muzykę skomponował Andrzej Kurylewicz, a autorką kostiumów jest Irene Biegańska. W przedstawieniu udział biorą m. in. Marek Robaczewski, jako tytułowy bohater, oraz Tadeusz Janczar, Kazimierz Wichniarz, Henryk Machalica, Zofia Kucówna, Bożena Dykiel, Jerzy Przybylski i inni. Na zdjęciu: Bożena Dykiel (Telimena) i Kazimierz Wichniarz (Sędzia). Fot. CAF





Luksusowy brytyjski statek „Canberra”, który odbywa 30-dniowy rejs turystyczny z tysiącem pasażerów na pokładzie, w japońskim porcie Kobe.

Alergia — chorobą cywilizacji?

W dniach 6—10 marca br. w Montrealu toczyły się obrady XXXVIII Kongresu Amerykańskiej Akademii Chorób Alergicznych z udziałem 1500 specjalistów. Tematem obrad było podsumowanie dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie terapii i zapobiegania schorzeniom alergicznym.

„ODCZULANIE” PRZYSZLYCH MATEK

Podczas Kongresu poddano wnikliwej analizie hipotezę dr Głowsky'ego z Los Angeles, który opracował metodę zapobiegania schorzeniom alergicznym u dzieci opartą na „odczulaniu” matek alergicznych w czasie ciąży.

Komentując pracę dr Głowsky'ego, prof. Francois Michel ze szpitala alergicznego w Montpellier stwierdził, że obecnie można już przewidzieć, iż dziecko z „historią astmy” w rodzinie, jak również egzemą czy chronicznym katarem, ma duże ryzyko stania się alergikiem. W tej sytuacji szereg specjalistycznych diagnoz pozwala na ustalenie zagrożenia, a tym samym podjęcie odpowiednich środków zapobiegających.

W odniesieniu do alergicznych matek należy ustalić poprzez odpowiednie testy immunologiczne rodzaj czynnika uczulającego, a następnie przeprowadzić serię iniekcji standaryzowanego alergenu, oczywiście pod ścisłą kontrolą lekarza.

Noworodek od samego początku powinien być poddawany ścisłej obserwacji i kontroli przy równoczesnym usunięciu z otoczenia wszystkich potencjalnych alergenów — zwierząt domowych — zwłaszcza kotów, pluszowych misiów, dywanów itp.

Termin „alergia”, wprowadzony przez wiedeńskiego uczonego G. von Pirqueta, pochodzi od greckich słów allos — inny, oraz ergin — działać i oznacza odmienny i dziwny sposób reagowania ustroju na różne czynniki zwane alergenami.

Ale jeśli sobie wylizają, że czeka na nich po pięć patyków za każdego z tych, którzy się wydestanę, to może będą mieli oko na obóz”.

— Będziecie mieli oko na obóz? — spytał.
— Może wódz powie tak, a może nie.
— A kto jest waszym wodzem?
Chińczyk wzruszył ramionami i podłubał w zębach.

— Więc jak, umowa stoi?
— Może. — Skośne oczy spoglądały nieprzyjaźnie. — Skończyłeś?
— Tak — odparł Król i wyciągnął rękę. — Dzięki.

Chińczyk spojrzął na wyciągniętą rękę, usmiechnął się szyderczo i podszedł do drzwi. — Pamiętaj, tylko dziesięciu. Resztę zabijemy! — powiedział i wyszedł.

„Co tam, warto zaryzykować — pocieszał się w duchu Król. — Zalóżę się o nie wiem co, że tym sukinyśm potrzeba pieniędzy. Wujek Sam zapłaci. No bo niby dlaczego nie?! W końcu za co, do cholery, płacimy podatki?”

— To mi się nie podoba, tuan — powiedziała Kasseh, zatrzymując się przy drzwiach.

— Muszę ryzykować. Jeśli nagle zaczniesz się masakra, może uda się uciec — Mrugnął do niej porozumiewawczo. — Warto spróbować. I tak byśmy zginęli. Więc co za różnica. A tak, być może będziemy mieli zapewnioną drogę ucieczki.

— Czemu nie umówisz się tylko o siebie? Nie idź teraz z nim i nie uciec?

— To proste. Po pierwsze, bezpieczniej jest w obozie niż z partyzantami. Nie ma sensu oddawać się w ich ręce, chyba że nie będzie innego wyboru. Po drugie, nie oplaca im się ratować jednego człowieka. Dlatego wspomnieliśmy mu o trzydziestu. Ale on twierdzi, że dziesięciu to górą.

— Jak ty wybrać dziesięciu?

padami duszności pod wpływem stanu skurczowego mięśni oskrzeli, dychawica oskrzelowa powstaje pod wpływem uczulenia na alergen oddziaływający bądź poprzez drogi oddechowe, bądź też przez przewód pokarmowy względnie kontakt przez skórę. U dzieci dychawica oskrzelowa zdarza się najczęściej u osobników nerwowych, zwykle po drugim roku życia, obciążonych niekiedy skazą wysiękową i upodzonych przez matki alergiczne.

„Odczulanie” matek i możliwe najwcześniejsze wykrywanie skłonności do alergii u noworodków pozwoli — zdaniem lekarzy — uniknąć poważnej, długotrwałej choroby w późniejszym okresie życia.

Zdaniem dr Michela, najlepszym środkiem zapobiegawczym są zwiększone dozy iniekcji alergicznych, a także powtarzanie tych zabiegów co miesiąc przez dłuższy czas. Niektóre alergeny służące do „odczulania” uznane zostały za szczególnie skuteczne, m. in. wyciągi jałowców oraz pyłki roślin trawiatych (md)

Mechanizm uczulenia od dawna intrygował badaczy, którzy jego działanie wiążą z powstawaniem w tkankach pod wpływem alergenu swoistych przeciwciał białkowych, czyli globulin. Przeciwciała te łączą się w obrębie komórek tylko z tym alergenem, pod wpływem którego powstają. Gdy jednak uczulony ustrój zetknie się ponownie z danym alergenem i dojdzie do połączenia tego alergenu z przeciwciałem w komórkach, to uczulenie ujawnia się w postaci patologicznych objawów.

DYCHAWICA OSKRZELOWA

Podczas obrad Kongresu specjalsną uwagę poświęcono terapii i zapobieganiu dychawicy oskrzelowej, czyli astmy.

Objawiająca się gwałtownymi na-

Najwięcej wiedzą o Polsce i współczesnym świecie

W dniach 16—18 bm. odbył się w Krakowie centralny finał XXIII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, organizowanej przez ZHP przy współudziale Ministerstwa Oświaty i Wychowania. W tegorocznej Olimpiadzie odbywającej się pod hasłem „Socializm — polska tradycja i współczesność” — wzięło udział 250.000 uczniów ze szkół ponadpodstawowych wszystkich typów. Spośród uczniów szkół ogólnokształcących i techników najlepszym okazał się Leszek Kociński z I LO w Lesznie, II był Janusz Wal z I LO w Sanoku, a III Mirosław Węgrzyn z LO w Dębicy. W pionie szkół zawodowych zwyciężyli: I Jarosław Świerczewski z ZSE w Łodzi, II Apoloniusz Polewany z ZSZ Stąporków, III Krzysztof Kubiec z ZSS w Poznaniu.

TOTEK

I losowanie: 3 — 14 — 20 — 21 40 — 43, dod. 1; II losowanie: 4 — 9 — 11 — 22 — 31 — 48.
EXPRESS LOTEK płaci: za „5” po 575.893 zł, za „4” po 3.595 zł, za „3” po 136 zł.
MAŁY LOTEK w I losowaniu: za „5” po 151.523 zł, za „4” po 1.239 zł, za „3” po 60 zł; w II losowaniu: za „5” po 1.162.912 zł, za „4” po 2.389 zł, za „3” po 107 zł.

Dziwne procesy W nocy żaby rechotały głośno

W RFN miesiącami ciągną się procesy sądowe w sprawach ulopowych — głównie przeciw organizatorom wypożyczalni. Jedną z turystek procesuje się z biurem podróży o to, że koto domku wypoczynkowego znajdował się stau, pełny ogromnych żab, które tak głośno rechotały w nocy, że nie mogła zmrznąć oka. Starsza para, spędzająca urlop na statku, który płynął po Morzu Śródziemnym, wytoczyła organizatorom sprawę o to, że na pokładzie spacerowym całym dniami grała orkiestra młodzieżowa, co sprawiło, że starsi państwo musieli szukać schronienia przed natarciwymi i głośną muzyką w swojej kabinie. (M.M.)



Kubuś Puchatek i jego przyjaciele na scenie teatru „Lalka” w Pradze. CAF — CTK



— Nieważne kto to będzie, byle bym ja był bezpieczny.
— Twój oficer może nie cieszyć się, że tylko dziesięciu.
— Na pewno się ucieszy, jeśli tylko będzie jednym z nich.
— Ty myślisz Japończycy zabijają jeńców?
— Może. Ale zapomnijmy o tym, co?
— Zapomnijmy — powtórzyła Kasseh z uśmiechem. — Gorąco. Ty wziąć prysznic, tak?
— Tak.
W oddzielonej zasłonami części chaty, służącej za łazienkę, Król oblał się wodą zaczerpniętą z betonowej studni. Woda była zimna, tak że polewając się nią syczał, czując pieczenie na całym ciele.
— Kasseh!
Dziewczyna odchyliła zasłonę i weszła z ręcznikiem. Stała i przyjrzała mu się. „O tak — pomyślała — mój tuan to piękny mężczyzna. Silny, przystojny i ma taki przyjemny kolor skóry. Wah-lah, szczęściara ze mnie, że mam takiego mężczyznę. Tylko że on jest taki duży, a ja taka mała. Jest wyższy ode mnie o całe dwie głowy”.

— Kto wie? — odpowiedziała i wyszła.

„Kobitka jak się patrzy — pomyślał Król odprowadzając ją wzrokiem i wycierając się energicznie. — Szczęściar ze mnie”.

Spotkanie z Kasseh zaaranżował Sutra, kiedy Król po raz pierwszy przyszedł do wioski. Zawarto wtedy szczegółową umowę. Za każde spotkanie z Kasseh Król miał jej wypłacić po wojnie dwadzieścia amerykańskich dolarów. Pierwotnie cena miała być wyższa, ale wytarłował parę dolarów — interes to interes — a zresztą za dwie dychy trudno było o wspaniałą dziewczynę.

— Skąd wiesz, czy ci zapłacić? — zagadnął ją kiedyś.

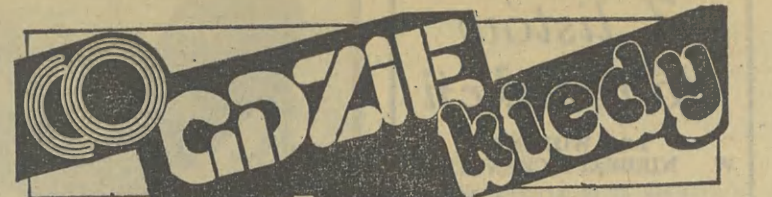
— Nie wiem. Jeśli nie, to nie, wtedy będę miała tylko przyjemność. Jeśli zapłacisz, będą i pieniądze i przyjemność — odparła z uśmiechem.

Wsunął stopy w malajskie pantofle, które mu przygotowała, a potem przeszedł przez zasłony z korallków. Czekająca na niego.

Marlowe przyglądał się Sutrze i Czeng Sanowi, którzy stali na brzegu. Czeng San uklonił się i wszedł do łódki, a Sutra pomógł mu ją zepchnąć na fosforującą wodę. Potem wrócił do chaty.

— Tabeh-lah! — powiedział Marlowe.
— Czy chciałby pan coś jeszcze zjeść?
— Nie dziękuję ci, tuanie Sutro.

(Ciąg dalszy nastąpi) (89)



19 KWIETNIA
Poniedziałek
Adolfa Tymona

TEATRY

Słowackiego 18.15 Straszny dwór. Modrzewskiej (Katedra na Wawelu) 18.30 Mord w katedrze.

KINA

Kijów 15.15 Vabank (pol. 1. 15), 18 Znachor (pol. 1. 12). Uciecha 15.45 Sobowót (jap. 1. 15), 18.45 Czas Apokalipsy (USA 1. 18). Warszawa 15.15 Gwiazdne wojny (USA 1. 12), 17.30, 19.30 Mroczny przedmiot pożądania (fr. 1. 18). Wolność 15.30, 17.30, 19.30 Alicja (belg. 1. 12). Wanda 10, 12.15, 15.30 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15), 17.30, 19.30 Ostatni pociąg z Gunn Hill (USA 1. 15). Mł. Gwardia 15, 17 Ofiara namietności (hiszp. 1. 18), 19 DKE. Wrzosa (ul. Zamojskiego 50) 15.30 Trędo-wata (pol. 1. 12), 17.15, 19.45 Czarny korsarz (wł. 1. 15). Świt (os. Teatralne 10) 15, 17.15, 19.30 Miłość ci wszystko wybaczy (pol. 1. 12). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Pierwsza miłość (wł. 1. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.15 Dubler (fr. 1. 12), 17.15, 19.30 Taksówkarz (USA 1. 18). Mała sala 16, 18.45 Bitwa o Midway (USA 1. 12). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18 Umarli rzucają cień (pol. 1. 15), 19.45 Zagubione dusze (wł. 1. 18). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14.30 Kochaj albo rzuć (pol. b.o.), 16.30 Jak rozpadł się II wojnę światową (pol. b.o.). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16, 18.30 Na tropie Sokoła (NRD 1. 15). Dom Żolnierza (ul. Lubicz 48) 15.45 Zapamiętaj imię swoje (radz. b.o.), 18 Koziorożec (USA 1. 15). Związki (ul. Grzegorzewska 71) 16, 17.45 Wielki sen (USA 1. 15), 19.30 DKF: Myszy i ludzie. Rotunda (ul. Oleandry 1) 17.30 Saszka (radz.), 19.30 KSF: Trzy kobiety (USA 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17 Gangsterzy szos (kanad. 1. 15), 19 Przegl. filmów animowanych. Wisła (ul. Gazowa) 15 Skarb na wyspie (rum. b.o.), 17, 19 Buntowniczy Orion (radz. 1. 18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazareza 14; wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, poradę stomatologiczną w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulist. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowiec tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:
Chir. Trynitarska 11, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog, Grzegorzewska 18, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonyzacji.

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (pon. niecz., wt. 10—15), Wawel zaginiony (pon. 10—15.30, wt. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (pon. niecz. wt. 10—15.30), Muzeum Katedralne (pon. niecz., wt. 10—16), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (pon. niecz. wt. 10—15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, PPR — plakat i dokument (pon. niecz. wt. 9—18 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: (niecz.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (pon. niecz. wt. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (pon. wt. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kult. Krakowa (pon. wt. 9—15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Nabytki Muz. Hist. (pon. wt. niecz.), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (niecz.), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (pon. 10—16, wt. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolajskich, pl. Szczepański 9: (niecz.), Czartoryskich, Pijarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: (niecz.), Ar-

cheologiczne, Poelska 3: Pradzieje N. Huty, Murnie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Matopolski (pon. 9—14, wt. 14—18), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (pon. niecz. wt. 10—13 wst. wol.), Einograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kult. lud. (pon. 10—18 wst. wol. wt. niecz.), Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: (niecz.), Paliac Sztuki, pl. Szczepański 4: Uwaga — dzieci patrz! (pon. niecz. wt. 10—17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (pon. wt. niecz.), al. Róż 3: Wyst. malarstwa, rzeźby i grafiki GART (pon. niecz. wt. 10—17), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Wyst. grafiki z kolekcji Wydz. Kult. i Sztuki Urzędu m. Krakowa (pon. wt. 11—18), Czytelnia: (pon. wt. 10—20), Rydlówka, Tetmajera 28 (pon. wt. niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus'81, Akt i portret (pon. wt. 9—21), Kopalnia Soli (pon. wt. 8—15), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (pon. niecz. wt. 8—15), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (niecz.), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: Wyst. prac plast. dzieci (pon. wt. 10—20), Czytelnia (pon. wt. 10—20), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (pon. wt. 11—17), Galeria Fotografia-Video, Sołskiego 24: Fotografia współcz. (eksp. handlowa).

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), Krakowska 1 (tlen), Kozłówek — Pawilon, Kazimierza Wielkiego 117.

(Dokończenie na str. 5)

S. + p.
Maria Palińska
emer. prac. WZGS „Samopomoc Chłopska” w Krakowie, nasza kochana Matka i Babcia, zmarła nagle dnia 13 kwietnia 1982 r., w wieku 68 lat.
Nabożeństwo żałobne i uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 20 kwietnia, o godz. 14, na cmentarzu w Wieliczce.
Pełni głębokiego żalu i smutku
CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCEK

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU
Zakład Energetyczny Kraków przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej.
— 19 kwietnia, w godz. 7.30—16, przy ul. Naczelnej, Dobrego Pasterza 50—88, 65—107
— 20 kwietnia, w godz. 7.30—16, przy ul. Dobrego Pasterza 2—48, 1—59, 29 Listopada 111—145, 102—154, Rybianka, Pocioska, Chlebowej, Szklanej, Dominikańców, Rezedowej
— 21 kwietnia, w godz. 7.30—16, przy ul. Brogi, Żuławskiej, Błękitnej, Trębacza
— 22 kwietnia, w godz. 7.30—16, przy ul. Woronicza, Białych Brzoź, Ostroroga, Rokitińskiej, Combrowej
— 23 kwietnia, w godz. 7.30—16, przy ul. Powstańców 4—26, 1—23a, Na Barciach, Majora 9
— 26 kwietnia, w godz. 7.30—16, przy ul. Nad Strugą
— 28 kwietnia, w godz. 7.30—16, przy ul. Celarowskiej 22—30, Prądzynskiego
— 29 kwietnia, w godz. 7.30—16, przy ul. Celarowskiej 2—12, 16, 18, 20, Żytniej, Czerwonej, Sadowej.
K-1528

Zacięty mecz i cenna wygrana piłkarzy Cracovii ze Stalą

CRACOVIA — STAL STALOWA WOLA 2:1 (0:0). Bramki strzelili: dla C — oviil — Błachno (gólowa) w 51 min i Podsiadło w 73 min, dla Stali — Wietecha (z karnego) w 87 min gry. Sędziował bardzo słabo p. Kubanek z Katowic. Widzów ok. 8000. Żółte kartki: Koczwarę i Konieczny z Cracovii oraz Bryla ze Stali.

Cracovia — Koczwarę — Nazimek, Turecki, Dybczak, Podsiadło — Liszka, Surowiec, Karas (od 73 min Jasna) — Gacek, Błachno (od 82 min Piskorz), Konieczny.

Piłkarze Cracovii uzyskali wczoraj, po ostatniej nie najlepszej serii występów, bardzo cenne zwycięstwo nad wiceliderem tabeli — Stalą ze Stalowej Woli i dzięki

I liga

LKS — Wisła 0:2, Zagłębie — Legia 0:0, Gwardia — Arka 1:1, Bałtyk — Motor 3:0, Lech — Stal 0:1, Szombierki — Górnik 2:0, Pogoń — Widzew 1:4, Śląsk — Ruch 2:0.
1. Śląsk 26 37 36—16
2. Widzew 26 34 40—28
3. Legia 26 30 34—28
4. Stal 25 30 24—18
5. Pogoń 25 28 36—36
6. Górnik 25 27 30—22
7. Gwardia 25 26 30—29
8. Lech 26 25 23—21
9. WISŁA 26 24 35—28
10. Zagłębie 25 24 21—23
11. Szombierki 26 23 34—28
12. Bałtyk 25 23 20—26
13. LKS 26 23 23—32
14. Ruch 26 19 22—30
15. Arka 26 19 13—32
16. Motor 26 18 31—50

II liga

GKS — Lechia 1:0, Stal Stocznia — Piast 1:0, Błękitni — Urania 1:0, BKS — Olimpia Poznań 2:0, Górnik Wałbrzych — Zagłębie Wałbrzych 0:0, Odra — Gryf 1:2, Tychy — Stilon 0:1, Stoczniowiec — ROW 2:1. W tabeli prowadzi BKS 28 pkt przed Stalą Stocznia i Stilonem po 27 pkt.

Cracovia — Stal Stalowa Wola 2:1, Gwardia Szczytno — Hutnik 0:1, Wisła — Broń 1:2, Polonia — Górnik Knurów 1:3, Olimpia Elbląg — Raków 1:0, Radomiak — Błękitni 0:0, Resovia — Stal Rzeszów 4:1, Zawisza — Avia 1:1.
1. CRACOVIA 21 27 25—18
2. Stal S. W. 21 24 37—24
3. HUTNIK 21 24 33—21
4. Górnik 21 24 29—20
5. Polonia 21 24 30—26
6. Błękitni 21 23 22—18
7. Broń 21 22 32—33
8. Radomiak 21 22 21—22
9. Avia 21 22 17—19
10. Raków 21 22 17—23
11. Olimpia 21 20 24—24
12. Wisła 21 20 22—22
13. Resovia 21 19 24—26
14. Zawisza 21 17 17—21
15. Stal Rz. 21 13 14—29
16. Gwardia 21 13 20—38

Blamaż „brązowych”

GARBARNIA — GLINIK GORLICE 0—0. Czerwona kartka: Adamowicz, żółte: Cieśla i Sysio (wszyscy z Glinika). Sędziował p. Grędzkiński (Katowice). Widzów 200.

GARBARNIA: Kaim — Banach, Dziuba, Tyński, Miętka — Stożczyk, Florkow, Biernacki — Stanisławczyk, Putaj, Waśniowski.

Kolejny słaby występ zanotowali na swym koncie piłkarze Garbarni. Podejmując na własnym boisku outsidera III ligi, zespół Glinika Gorlice zdołał zaledwie zremisować. Zawodnicy obu drużyn stworzyli bardzo kiepskie widowisko, przesiadając się w nieudanych zagraniach. Niecelne podania, fatalna skuteczność strzelecka oraz faule (w czym celowali goście) złożyły się na obraz tego spotkania. Najbliższy uzyskania bramki dla „garbarzy” był w 80 min. Waśniowski jednak piłkę po jego strzale zdołał wybić z linii bramkowej Stec. W pewnym sensie usprawiedliwieniem dla słabej gry krakowian była absencja Chmielowskiego, Czorta, Krasnego i Śmiatka.

Lublinianka — Wawel 3—0 (0—0), Star — Stal Sanok 0—1 (0—1), Concordia — Polna 1—0 (1—0), Karpaty — Wisłoka 0—3 (0—1), Stal N. Dęba — Siarka 1—1 (0—0), Korona — Unia 5—0 (0—0).

Podhale — Cracovia 15:3

HOKEISCI ekstraklasy mają za sobą już 31 kolejek spotkań ligowych. W sobotnim meczu w Nowym Targu miejscowe Podhale bez trudu rozgromiło Cracovię 15:3. Bramki dla krakowian strzelili: Behounek, Papuga i Steblecki. W innych meczach: LKS — Polonia 3:0, Budowlani — Naprzód 3:3, Zagłębie — GKS 8:3 i Baildon — Tychy 6:8.

1. Zagłębie 31 53 185—69
2. Podhale 31 46 168—86
3. Naprzód 31 44 138—90
4. Polonia 31 35 116—106
5. Tychy 31 28 155—158
6. Katowice 31 27 103—113
7. LKS 31 27 94—133
8. Baildon 31 21 112—172
9. Budowlani 31 19 94—135
10. CRACOVIA 31 12 87—205

dość nieoczekiwanej porażce bytomskiej Polonii z Górnikiem Knurów powiększyli swą przewagę nad najostrzejzymi rywalami do 3 pkt. Mecz niedzielny krakowianie wygrali zasłużenie, byli w przekroju spotkania zespołem nieco bardziej dojrzałym, groźniej atakującym. Generalnie jednak rzecz biorąc poziom pojedynku był przeciętny, szczególnie pierwsza połowa miała bardzo nieciekawy, chaotyczny przebieg. Czym mogli „zamponować” piłkarze obu zespołów — wzajemnym kopaniem się po nożach, brutalnymi wejściami w przeciwników, zastępując niedostatek wyszkolenia technicznego, szybkości, piłkarskiego sprytu „polowaniem na kości” rywali.

Celowali w tym od pierwszych minut gry piłkarze ze Stalowej Woli, krakowianie nie pozostawiali im dłużni. Słabo prowadzący mecz p. Kubanek za późno zaczął sięgać po „żółte kartki”, zaogniając swoją tolerancją i tak napiętą atmosferę na boisku. W efekcie trzech piłkarzy zostało ukaranych „żółtymi kartkami”, i nie było chyba wśród schodzących do szatni po 90 minutach walki graczy ani jednego, który by nie był mocno poturbowany. Rozumiem, że stawka meczu była wysoka, ale przecież miał to być mecz piłki nożnej.

Cracovia przez długi czas nie mogła sforsować obrony gości, dopiero w drugiej połowie po pięknym dośrodkowaniu Surowca, piłkę przejął na głowę Błachno i uzyskał pierwszą bramkę. W parę minut potem Zieliński ze Stali zagrał

Piłkarze Hutnika wrócili „z tarczą”

GUARDIA Szczytno — HUTNIK 0:1 (0:0). Bramkę strzelił Kil w 55 min. Sędziował A. Głodek z Warszawy. Widzów ok. 1 tysiąca.

HUTNIK — Kocot — Kot, Głanowski, Kruszc, J. Karas — Putek, Sysio (od 20 min. Wiaciek), Stokłosa, Bargiel — A. Karas, Kil (od 72 min. Słoiński).

Piłkarze Hutnika mieli w tym tygodniu co prawda słabego przeciwnika, jedną z ostatnich w tabeli swojej grupy drużyn II ligi, niemniej zespół z zaciętością walczący o punkty i uratowanie się przed degradacją. Stąd zwycięstwo uzyskane w Szczytnie jest sporym sukcesem zespołu krakowskiego.

ZE ŚWIATA

WARNA. W drugim dniu zapasniczych mistrzostw Europy w stylu klasycznym Polak A. Malina zapewnił sobie już srebrny medal. W walce o mistrzowski tytuł zmierzył się on z zawodnikiem ZSRR — Zamimowem.

BUDAPEST. W kolejnych meczach mistrzostw Europy w tenisie stołowym Polki pokonały Hiszpanki 3:0, Polacy wygrali z Austriakami 5:0 i przegrali ze Szwedami 3:5.

BUENOS AIRES. Piłkarska reprezentacja Chile pokonała klubowy zespół swego kraju Everton 3:0.

BUDAPEST. W meczu bokserskim Węgry zwyciężyły Finlandię 14:8.

BONN. Holender van der Steen został zwycięzcą kolarskiego wyścigu dookoła Dolnej Saksonii. Najlepszy z Polaków — Jaskuła uplasował się ex aequo na 7—8 miejscu. Zespołowo wygrała Holandia przed Polską.

BUDAPEST. Piłkarze Węgier ulegli reprezentacji Peru 1:2.

GAINESVILLE. Mecz gimnastyczny USA — ZSRR przyniósł po raz pierwszy wygraną gimnastykom amerykańskim 291,85:291,05 pkt.

BLACKPOOL. W meczu pływackim Wielka Brytania zwyciężyła ZSRR 188:125.

NEW YORK. Renaldo Nehemiah, najlepszy płotkarz ostatnich lat, rekordzista świata w biegu na 110 m p.p., podpisał 4-letni kontrakt do zawodowej drużyny amerykańskiego futbolu z San Francisco i tym samym zrezygnował z dalszej kariery lekkoatletycznej.

PARYŻ. Piłkarska reprezentacja Algierii zremisowała z I-ligowym zespołem francuskim Lille 1:1.

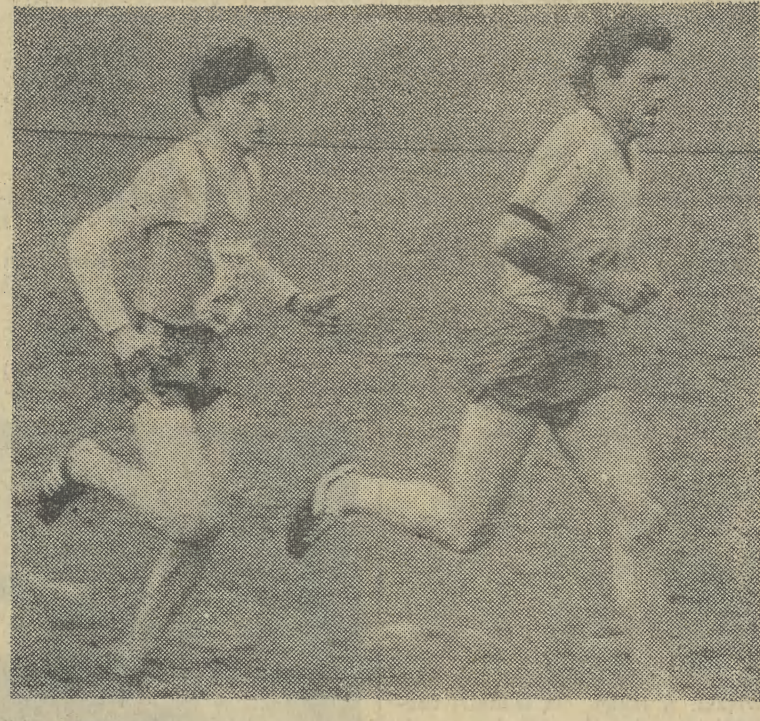
BUENOS AIRES. Piłkarze ZSRR przegrali z argentyńskim zespołem Loma 0:1.

SOFIA. Turniej siatkarki o mistrzostwo Armii Zaprzyjaźnionych wygrała Bułgaria przed Rumunią i Polską (Legia).

S'N JOSE. Carl Lewis przebiegł 100 m w 10,13 sek. co jest najlepszym w tegorocznym osiągnięciem na świecie, zaś Bob Rogy ustanowił rekord USA w rzucie oszczepem — 93,72 m.

HEIDENHEIM. Puchar Europy w szpadzie zdobyła drużyna FC Taurischshofheim z RFN wygrywając w finale z Honvedem 9:4.

wyraźnie ręką na polu karnym, sędzia jednak nie zareagował. Goście próbowali kontratakować, krakowianie też przeprowadzili kilka szybkich akcji i w 73 min Podsiadło spoza linii pola bramkowego kapitalnym strzałem pod poprzeczkę podwyższył wynik na 2:0. Krakowianie uspokojeni prowadzeniem różnicą dwóch bramek, zaczęli grać trochę nonszalancko i na kilka minut przed końcem Turecki sfaulował na polu karnym biegnącego do piłki napastnika Stali, tym razem sędzia zareagował i podyktował rzut karny, który zamienił w gola Wietecha. Kilka ostatnich chwil to znów nerwowa gra ale na szczęście minął czas meczu i zwycięstwo pozostało przy zespole gospodarzy.



Nareszcie 2 pkt. na wyjeździe

LKS — WISŁA 0:2 (0:0). Bramki strzelił Iwan w 82 i 90 min. gry. Sędziował p. J. Banasz z Katowic. Widzów ok. 4000.

WISŁA — Adamczyk — Szymanski, Skrobowski, Budka, Jalocha (od 53 min. Kapka), Lipka, Motyka, Nawrocki, Krupiński — Wróbel, Iwan.

Piłkarze Wisły nareszcie wygrali mecz wyjazdowy, pierwszy w wiosennej rundzie, która jakby nie było dobiega już do swego końca. Dzięki dwóm celnym trafieniom Iwana, wiślarze już właściwie na dobre odsunęli od siebie widmo degradacji, mogą więc teraz spokojnie dotrzeć do końca sezonu. Mecz łódzki stał na stałym poziomie, obie drużyny jakby zupełnie nie miały ochoty do gry, dopiero w ostatnich paru minutach ubiegającej się o tytuł „króla strzelców” ekstraklasy Andrzej Iwan wykończył błędny obrońców i zdołał strzelić dwa razy celnie do bramki bronionej przez Kawaniewicza.

ZSRR na czele

MISTRZOSTWA hokejowe świata „grupy A” sypią niespodziankami, jedną drużyną która gra zgodnie z oczekiwaniami jest, jak do tej pory, zespół ZSRR. Oto tabela:

1. ZSRR 3 6 21—8
2. RFN 3 4 12—8
3. Finlandia 3 4 10—14
4. Kanada 3 3 14—11
5. Szwecja 3 3 10—12
6. CSRS 3 2 11—11
7. Włochy 3 2 11—19
8. USA 3 0 9—15

Popis nieudolności szczypiornistów z Suchych Stawów

Już w sobotę przegrały brązowe medale

SZCZYPIORNISTKI Cracovii miały szansę wysforowania się na 3 miejsce w ekstraklasie, ale pod warunkiem zdobycia co najmniej trzech punktów w pojedynkach z Ruchem. Niestety, po bardzo słabym występie, już w sobotę, tę szansę zaprzepaściły.

CRACOVIA — RUCH 23:26 (11:12). Najwięcej bramek: dla

W. Sawicki zwycięzcą nadwiślańskiego przełaj



W NIEDZIELNE przedpołudnie rozegrano na krakowskich Błoniach, tradycyjny 29 już Nadwiślański Przełaj. W sześciu konkurencjach wystartowali reprezentanci wszystkich klubów sportowych Krakowa, a także Jagiellonii Białystok, Maratonu Mszana Dolna, AZS Wrocław, Chemika Kędzierzyn i Kłosu Olkusz.

W poszczególnych biegach triumfowali: na dystansie 1000 m dziewczęta (o puchar Ligi Kobiet) — Renata Rozworska z Technikum Gazownictwa przed Jolantą Zmarzłąk z Zbiorczej Szkoły Gminnej z Proszowic, 1500 m chłopców (o „Złoty cizek”) — nagrodę redakcji „Dziennika Polskiego”) — Tomasz Drażkiewicz ze SP nr 61 przed Zbigniewem Ziętara z SP nr 91. Drużynowo w biegu dziewcząt triumfowały reprezentantki

SP nr 32, a wśród chłopców SP nr 91.

Na dystansie 1500 m seniorek najlepsza okazała się Małgorzata Sokółowska z AZS Wrocław przed Czesławą Mętlewicz z Kłosu Olkusz, ten sam dystans w kategorii juniorów najszybciej pokonał Sylwester Sztydo z AZS Kraków przed Józefem Kazaneckim z Hutnika. Wśród seniorów zwyciężył na 3 km Jerzy Mydlarz z Jagiellonii przed Piotrem Kurkiem z Hutnika. Wreszcie w biegu głównym na 6 km o puchar prezidenta Krakowa triumfował Wiktor Sawicki (na zdjęciu pierwszy z prawej) z Wawelu przed Wiesławem Furmankiem z Hutnika. (s)

FOT.: JADWIGA RUBIS

W ligach koszykówki

Mistrzynie wciąż nie rezygnują Kłęska „Smoków” w Sosnowcu

ROZGRYWKI ligowe w koszykówce powoli dobiegają końca, sytuacja w dolnych rejonach tabeli jest już wyjaśniona, natomiast walka o mistrzostwo trwa między kibiców dyscypliną sportu w nieustannym napięciu. Koszykarki Wisły, broniące tytułu mistrzowskiego, walczą z determinacją o utrzymanie prymatu i choć są w trudnej sytuacji, to jednak nie rezygnują z walczącymi i ambicją.

W sobotę krakowianki wygrały trudny wyjazdowy mecz ze Spójnią w Gdańsku 61:51 (28:21), demonstrując dobrą grę w defensywie, waleczność i poświęcenie. Najwięcej punktów uzyskała w tym meczu dla drużyny krakowskiej Januszkiewicz 18 i Jaworska 16, w drugim meczu grupy finałowej Śląza nieoczekiwanie przegrała z Włóknarzem w Pabianicach 73:74, lecz nadal utrzymała się na prowadzeniu.

1. Śląza 25 44 1861—1659
2. LKS 24 43 1847—1530
3. WISŁA 24 42 1837—1695
4. Spójnia 25 39 1738—1663
5. Włóknierz 24 36 1684—1659

KOSZYKARZE Wisły natomiast znów się nie popisali i zostali rozgromieni w Sosnowcu przez Zagłębie różnicą 34 punktów 89:123 (41:50), szczególnie w drugiej części gry zupełnie nie stawiając oporu gospodarzom. Najsukleczniejszym strzelcem drużyny krakowskiej był Fikiel — 28 pkt. W drugim meczu

Na pożegnanie ligi porażka hutników



Wiślaczki umacniają się na pozycji lidera

KOŃCZĄC tegoroczne występy ligowe, siatkarki Hutnika podejmowały we własnej hali drużynę Resovii. Pożegnanie nie wypadło zbyt okazale, gospodarze ulegli bowiem swym przeciwnikom 1—3 (10—15, 15—10, 16—18).

Niewiele dobrego można powiedzieć o tym spotkaniu, a szczególnie o grze krakowian. Od samego początku sprawiali oni wrażenie jakby nie zależało im na wyniku, a raczej na „odfajkowaniu” tego meczu. Nieszczerby blok hutników, mało skuteczny atak, fatalne zagrywki i nieporozumienia między zawodniczkami złożyły się na mało interesujący przebieg tego widowiska. Na dodatek w drużynie krakowskiej nie było gracza zdolnego poderwać kolegów do walki. Oprócz Lewickiego wszyscy zagraли poniżej swoich możliwości. W tej sytuacji przesyłanie posiadając wyrównaną drużynę i demonstrując solidną siatkówkę odnieśli sukces. (PSP)

Pozostałe wyniki: Stal Stocznia — Piomien 3:1 i AZS Częstochowa 3:0, Resursa — AZS Częstochowa 3:0 i Piomien 3:0.

1. Gwardia 18 16 50—13
2. Legia 18 16 50—19
3. AZS Olsztyn 18 11 39—30
4. Resovia 18 9 33—35
5. Resursa 18 8 29—33
6. Piomien 18 7 34—40
7. HUTNIK 18 7 33—34
8. Beskid 18 7 25—37
9. Stal 18 5 23—42
10. AZS Częstochowa 18 3 17—50

W Gdańsku rozegrano drugi finałowy turniej grupy „A” w siatkówce pań. Wyścigi spisała się w nim drużyna „Białej gwiazdy”. Krakowianki odniosły trzy zwycięstwa pokonując kolejno LKS, Piomien Sosnowiec, oraz Spójnię Gdańsk (wszystkie w stosunku 3—0). W zespole Wisły na szczególnie wyróżnienie zasłużyły: Holoher, Kwasniewska oraz Poztułko. Po turnieju gdańskim tabela finału „A” przedstawia się następująco:

1. WISŁA 24 19 62—22
2. LKS 24 16 57—31
3. Piomien 24 15 51—44
4. Spójnia 24 13 49—39

Wieloletni zawodnik (19—20) (13—11). W Hutniku najlepiej zrealizował Kozioł 9, Jasiówka i Skalski 4, wśród akademików Kaczmarek i Rzewuski 5. Ci którzy liczyli na łatwe zwycięstwo Hutnika w rewanżu i na grę stojącą na przyzwyczajonym poziomie, srodze się zawiedli. Nie było jednego ani drugiego. Jednym słowem pokaz jak nie powinno się grać w piłkę ręczną. Wakacyjna forma hutników skwapliwie wykorzystali akademicy zdobywając niespodziewanie 2 punkty.

Pozostałe wyniki: Anilana — Wybrzeże 20—21 i 23—22, Grunwald — Pogoń Zabrze 26—18 i 32—21, Śląsk — Pogoń Szczecin 37—28 i 36—34 oraz Korona — Gwardia 27—25 i 25—24.

1. AKS 30 53 779—597
2. AZS Wr. 30 45 809—693
3. Ruch 30 38 758—704
4. CRACOVIA 30 37 767—711
5. AZS Kat. 30 34 711—702
6. Start 30 29 689—684